

Od autora: Jestem ciekawa, czy się spodoba Wam, portalowicze :-)

www.portal-pielegniarski.pl

Wietrzymajtko dnia 12.04.2015 23:21

Powiem wprost – Twoje „Drżącej struny wilgotne bieguny” po prostu mnie rozwalily! Jestem przejechana Twoją poezją. Przejechana, przewiercona na wylot. Sponiewierana i bez sił. Krótka: cudo! Świetne! Z ukłoniemi rozwalona jak najbardziej:-)

Wietrzymajtko.

Ostatnie zdanie przeczytała z rosnącą egzaltacją i nacisnęła klawisz Enter. Admin zachichotał diabelsko i zatarł z zadowoleniem tłuste rączki – Teraz przeloguj się na Wymacankę i dopisz to- podał dziewczynie małą karteczkę, zapelnioną koślawym pismem:

„Wymacanka dnia 13.04.2015 7:38

*Milo mi Cię ponownie gościć pod moimi wypocinami, droga Wietrzymajtko. Twój kolejny komentarz uderzył mnie po strunach całego jestestwa aż po same wnętrności. Serdecznie dziękuję. Oczywiście poprawiłem trzeci i czwarty wers i teraz jest dużo lepiej □ Jeszcze raz dzięki za radę. Serdeczności wraz z ukłoniemi. **Wymacanka**”*

Siedzący przy trzecim laptopie rudy chłopak z dziewczym wąsem w odpowiedzi na wbity weń wzrok Admina, przewrócił oczami do sufitu i z namaszczeniem zaczął czytać: *Całkowicie się z Tobą zgadzam, droga Wietrzymajtko. Dodam tylko, że „Dwa bieguny” to po prostu mistrzostwo świata! Co tam dwa, tu i trzy bieguny nic by nie zaszkodziły! Pozostając w nieustającym zachwycie, **Corobi**.*

Przypieczętowawszy to oceną „Świetne”, wysłał pytające spojrzenie w kierunku Admina.

- Super, niech leci – Admin odwrócił się do siedzącej z tyłu drobnej blondynki i łysawego bruneta w okularach, po czym oznajmił uroczyście:

- A teraz, moi drodzy, wracamy do poezji Jęczmionki. Jakież propozycje?

- Ja bym dała tak: „Drogi Jęczmionko, to już Twój trzeci debiut na naszym portalu. I trzeci udany!”

- Jak to trzeci? – przerwał jej Admin – trzeci debiut?

- Bo Jęczmionko pisze także pod nickami Spluwa_81 i Suchary Jan. – odpowiedziała szybko siedząca

przy środkowym ekranie dziewczyna w dresie. A także jako Boa - Karmelko. Tyle, że Suchary Jan specjalizuje się w miniaturach erotycznych a Spluwa w poezji gimnazjalnej.

- Acha, to wszystko wyjaśnia – skwitował Admin i gestem dłoni wskazał siedzącą w kącie pulchną brunetkę z małym pieprzykiem na policzku, która przeniosła wzrok na ekran i rozpoczęła czytanie. Po zostali zamilkli jak na komendę i z zaciekawieniem słuchali kolejnej osoby. Notatka była krótka, lecz treściwa. Niejaki Aj-Waj odnosił się z wielkim zrozumieniem do pozytywnej opinii Jęczmionki o swoim opowiadaniu, dziękując przy tym za pomocne rady i wyłapanie błędu ortograficznego, który się więcej nie powtórzy. Ocena „Świetne” wywołała jego dziękczynne ukłony i podwójne serdeczności.

Notatka została przyjęta z głębokim zrozumieniem.

- A ten wiersz „Družba”, to czyj, Kiblovsky’ego? – kolejno zagadnął Admin, śledząc treść na monitorze swojego nowego Asusa. Wszyscy, jak na komendę, zamilkli i pospuszczali głowy. Zaległa grobowa cisza.

- Gadać mi tu zaraz, kto to i jaki nick, bo trzeba z pięć, sześć komentarzy pozytywnych walnąć i ze dwa negatywne dla równowagi. Negasy pisze – Wietrzymajtka, pozytywy załatwia Al-Szmizjerka i Jęczmionko, oczywiście nicki zmieniamy, czego wam kochani chyba wyjaśniać nie muszę – Admin wyszczerzył zęby i po raz kolejny posłał na wizję swój uwodzicielski uśmiech. Dziewczyny zachichotały.

- I uważać mi na zegar, bo nie będę co chwilę czasu przestawiał!

Nagle z boku odezwał się Rudy. – Ej, szefie, to nie Kiblovsky, tylko jakiś nowy. Podpisuje się „zdarta-buła”. Nawet nie najgorzej mu idzie, za pierwszy wiersz dostał nawet trzy oceny.

_ Co? Na naszym portalu jakiś nawiedzony dostaje oceny? – zaryczał Admin i podniósłszy ręce znad klawiatury zatrzymał je nad głową w ostatecznym proteście, potrząsając nimi dla większego efektu – Po moim trupie!

Spoko, szefie, zaraz zrobimy go na cacy – zaproponował Rudy. Jestem w tej chwili na Boa - Karmelko i już układam mu odpowiedni komentarz.

*Witaj „zdarta – buło” na naszym portalu. Twój debiut nie uszedł mej uwadze. Ale nie mam dobrych wieści. Widać, że Peel mierzył co najmniej w Mickiewicza, a skończyło się na Anatolu Rymuszko, he he. Próbuuj dalej, może kolejnym razem z lepszym skutkiem. Z ukłonami i pozdrooofką **Boa –K**. Ocena: dwa!*

-No tak, ale jego czytało już 320 osób! – przytomnie zauważyła Wietrzymajtka. Chyba się podoba?

- O licznik to ty się nie martw – prychnął Admin – to moja działka. Zresztą wykończymy go negatywami. Gośka i Miśka, do roboty.

Wszyscy ruszyli żwawo do pracy, dało się słyszeć rytmiczne postukiwanie klawiatur i cała grupa z zapałem przystąpiła do wysyłania kolejnych postów.

- Gotowe! – potwierdzili po chwili Wymacanka, Rudy, i Wietrzymajtko. Teraz autorzy kolejno przedstawiali swoje propozycje. Każdy post w serdecznych słowach zniechęcał intruza do dalszego pisania na Pielęgniarskim i pokazywał mu, gdzie jego miejsce w szeregu. Boa- Karmelko uraczył wszystkich swoim fragmentem:

*„Komentarzy jeszcze nie czytałem, ale postanowiłem sam coś dodać od siebie. Otóż na Twoim miejscu, drogi „zdarta- buło” nie cieszyłbym się tak bardzo, że masz trzy pozytywne komentarze. Tylko trzy. To raczej powód do zmartwienia, no ale to oczywiście tylko moje skromne zdanie. Chciało się nagrodę PEN Clubu, a dostało lubu- dubu ha ha! Bukiet serdeczności. **Boa- Karmelko.**”*

Na koniec wszyscy wraz z Boa gruchnęli serdecznym śmiechem.

- No to załatwiony – na twarzy Admina pojawił się długo wyczekiwany uśmiech szczerzej satysfakcji. – W końcu trzeba portal pielęgnować – dodała Wietrzymajtko. Zawtórowało jej całe grono – Trzeba, oj trzeba!

- Porządek musi być, to nie sala operacyjna – zachichotał Admin po czym cała grupa przybiła sobie „piątki”.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

palenieszkodzi, dodano 08.06.2014 09:44

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.